

Sygn. XXVIII C 3560/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 listopada 2021 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, XXVIII Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący: sędzia Iwona Lizakowska-Bytof

Protokolant: stażysta Joanna Sokołowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 listopada 2021 r. w Warszawie

sprawy z powództwa (...) S.A. z siedzibą w W.

przeciwko M. P.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. ustala że powód ponosi koszty procesu w 100%, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Iwona Lizakowska-Bytof

Sygn. akt XXVIII C 3560/21

UZASADNIENIE

Pozwem z 28 marca 2018 r. (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym, że pozwany M. P. zobowiązany jest zapłacić na rzecz powoda kwotę 529.052,80 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty i kosztami postępowania, w tym kosztami sądowymi, kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych, opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł – w ciągu dwóch tygodni od doręczenia pozwanemu nakazu zapłaty albo wnieść w tym terminie zarzuty od nakazu zapłaty. W razie braku podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym powód wniósł o rozpoznanie sprawy w postępowaniu upominawczym oraz o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym. W przypadku wniesienia zarzutów albo sprzeciwu od nakazu zapłaty bądź przekazania sprawy do rozpoznania w trybie zwykłym strona powodowa domagała się uwzględnienia żądania pozwu wyrokiem.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 21 stycznia 2007 r. zawarł z pozwanym Umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF (dalej jako: umowa kredytu). Następnie powód podniósł, że pozwany nie wykonywał zobowiązania zgodnie z jego treścią, tj. zaprzestał spłaty zobowiązania, naruszając warunki zawartej umowy kredytu. Powód wskazał, że pismem z 06 maja 2017 r. wypowiedział ww. umowę z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia. W konsekwencji zobowiązanie po upływie okresu wypowiedzenia stało się w całości natychmiast wymagalne. Ponadto pismem z 10 lipca 2017 r., powód wezwał pozwanego do zapłaty należności, jednak pozwany nie spełnił tego żądania. Powód wskazał, że w dniu 28 marca 2018 r. wystawił wyciąg z ksiąg bankowych potwierdzający fakt istnienia, wymagalności i wysokości zobowiązania wynikającego z ww. umowy kredytu. Wysokość wierzytelności zawarta w rzeczonym wyciągu uwzględnia wszystkie dotychczasowe wpłaty dokonane przez pozwanego do chwili wniesienia powództwa (pozew k. 4-50).

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 09 kwietnia 2018 r. Sąd uwzględnił powództwo (nakaz zapłaty k. 54).

W dniu 11 maja 2018 r. pozwany wniósł zarzuty od ww. nakazu, zaskarżając go w całości i wnosząc o jego uchylenie w całości i oddalenie powództwa, a także zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwany zakwestionował żądanie pozwu co do wysokości i podniósł zarzut abuzywności klauzul waloryzacyjnych zawartych w § 7 pkt. 1, § 11 pkt. 5, § 13 pkt. 5 oraz § 3 pkt. 3 umowy kredytu. Zdaniem pozwanego przywołane postanowienia naruszają dobre obyczaje oraz rażąco godzą w interesy konsumenta, albowiem dają one bankowi możliwość uzyskania korzyści finansowych stanowiących dla kredytobiorcy dodatkowe koszty kredytu, których oszacowanie nie jest możliwe. Kurs kupna waluty obcej (CHF) był bowiem zależny wyłącznie od woli powoda, co pozwalało bankowi na jednostronne i władcze decydowanie, ile będzie wynosił dług konsumenta, wyrażony w walucie obcej. Pozwany podniósł zarzut nieważności zawartej umowy kredytu, z uwagi na niezgodność jej zapisów z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe (zarzuty od nakazu zapłaty k. 62-163v).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 21 stycznia 2007 r. powód zawarł z pozwanym Umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF. Kwota udzielonego kredytu wyniosła 478.280 zł, zaś okres kredytowania 360 miesięcy (do 05 lutego 2037 r.). W § 1 ust. 3A umowy kredytu wskazano, że kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 02 stycznia 2007 r., według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. wynosi 205.853,49 CHF, przy czym podkreślono, że kwota ta ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania Banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu mogła być różna od podanej w niniejszym punkcie.

Uruchomienie kredytu miało nastąpić po spełnieniu następujących warunków: 1) podpisaniu umowy kredytu; 2) uiszczeniu przez kredytobiorcę wpłaty z tytułu prowizji określonej w § 9 umowy; 3) ustanowieniu prawnych zabezpieczeń spłaty kredytu określonych w umowie kredytu; 4) złożeniu pisemnego oświadczenia o poddaniu się egzekucji przez ewentualnych poręczycieli; 5) po spełnieniu warunków określonych w § 4 ust. 2 (§ 8 ust. 1 umowy kredytu). Zgodnie z § 11 ust. 1 i 2 umowy kredytu kredytobiorca zobowiązał się do spłaty kapitału wraz z odsetkami miesięcznie, w ratach kapitałowo-odsetkowych, w terminach i kwotach zawartych w Harmonogramie spłat, stanowiącym załącznik nr 1 i integralną część umowy. Harmonogram spłat sporządzany jest w CHF. Na mocy ust. 5 rzeczonego paragrafu raty kapitałowo-odsetkowe podlegały płaceniu w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży z Tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50. Jednocześnie strony ustaliły, iż wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży CHF z Tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującym na dzień i godzinę spłaty (§ 13 ust. 5 umowy kredytu).

Zgodnie z treścią § 16 ust. 3 umowy kredytu z chwilą wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego/od dnia wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności Banku z tytułu umowy kredytowej, Bank dokonuje przeliczenia wierzytelności na złote po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego lub wytoczenia powództwa.

(Umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF, k. 33-42v)

Pismem z 06 maja 2017 r. powód wypowiedział ww. umowę z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia.

(pismo powoda z 06 maja 2017 r. k. 27)

Pismem z 10 lipca 2017 r., powód wezwał pozwanego do zapłaty na jego rzecz kwoty 145.095,88 CHF w terminie 7 dni od daty doręczenia wezwania.

(pismo powoda z 10 lipca 2017 r., k. 29).

W dniu 28 marca 2018 r. powód wystawił wyciąg z ksiąg bankowych (...) S.A. (...), w treści którego stwierdził, że w księdze bankowej w dziale wierzytelności pod nr (...) ujawniona jest jako wierzytelność Banku kwota 529.052,80 zł przysługująca powodowi od pozwanego.

(wyciąg z ksiąg bankowych, k. 48)

Zawarta umowa kredytu została zaoferowana pozwanemu jako bezpieczna, standardowa i popularna w tamtym okresie. Bank przedstawił umowę w oparciu o przygotowane przez siebie standardowe formularze z naniesionymi elementami indywidualnymi w postaci: wysokości kredytu, okresu kredytowania, danych osobistych klienta, danych nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie. Pozwany nie miał możliwości ingerencji w treść przygotowanej umowy, a także nie miał możliwości negocjowania jej zapisów. Nie przeczytał całej umowy przed jej podpisaniem. Zawierając umowę kredytu pozwany działał pod presją czasu.

(zeznania pozwanego, k. 629-630)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych dokumentów związanych z zawarciem umowy kredytu hipotecznego znajdujących się w aktach sprawy, składanych przez strony postępowania. Dokumenty te nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a w ocenie Sądu nie było podstaw, by podawać w wątpliwość okoliczności faktyczne wynikające z ich treści. Z uwagi na powyższe Sąd uznał, że dowody z tych dokumentów tworzą spójny, nie budzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to w pełni zasługujący na wiarę materiał dowodowy.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd oparł się także na dowodzie z przesłuchania stron, ograniczonego do przesłuchania pozwanego, uznając ten dowód za wiarygodny. Z przesłuchania pozwanego wynika jednoznacznie, że zawierając umowę kredytu pozostawał w przekonaniu, że oferowany mu produkt jest w pełni bezpieczny, a waluta CHF jest bardzo stabilna.

W ocenie Sądu, dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy bez znaczenia pozostają obowiązujące u powoda ogólne procedury. Przy dokonywaniu incydentalnej kontroli konkretnej umowy zawartej przez konsumenta z bankiem, istotne są okoliczności zawarcia tej właśnie umowy, a nie generalne wytyczne działania pracowników banku. W oparciu o całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił, że pozwany nie negocjował z bankiem warunków umowy przed nawiązaniem spornego stosunku prawnego. Umowa ta została zawarta na zasadzie adhezyjnej - bank przedstawił pozwanemu do podpisu gotową umowę.

Sąd pominął wnioski stron o dopuszczenie dowodów z opinii biegłych sądowych, uznając przeprowadzenie tych dowodów za zbędne, z uwagi na stwierdzenie przez Sąd nieważności zawartej przez strony umowy kredytu.

Pominięty został również dowód z zeznań świadka H. P. wnioskowany przez pozwanego bank. Ogólne kwestie, jakie miały zostać wykazane jego zeznaniami, niezwiązane z faktem zawarcia przedmiotowej umowy, takie jak zasady finansowania przez bank udzielania kredytów oraz sposób wykonywania umowy (wysokość kursów) nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, której istotą jest ustalenie, czy kwestionowana w niniejszym procesie umowa zawierała postanowienia niedozwolone.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo podlega oddaleniu, wobec nieważności umowy kredytu, z której powód wywodził swoje roszczenie.

Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądem, który Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę w pełni podziela, jedną z cech nieważności czynności prawnej jest to, iż nieważność tę sąd uwzględnia z urzędu, biorąc pod uwagę stan faktyczny przedstawiony przez strony. (...) uwzględnienie nieważności czynności prawnej jest stosowaniem prawa materialnego, czyli wykonywaniem przez sąd konstytucyjnej

funkcji wymiaru sprawiedliwości. (vide: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 3.11.2010 r., sygn. akt V CSK 142/10)

W ocenie Sądu nietrafny jest podniesiony przez pozwanego zarzut dotyczący nieważności przedmiotowej umowy z powodu jej sprzeczności z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (dalej też jako „UPrB”).

Należy wskazać, że do analizowanej Umowy mają zastosowanie przepisy ustawy Prawo bankowe. Zgodnie zaś z art. 69 ust. 1 UPrB - w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia spornej Umowy - przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Stosownie do art. 69 ust. 2 cytowanej ustawy umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Z powyższego wynika zatem, że umowa kredytu jest umową nazwaną, dwustronnie zobowiązującą. Na jej podstawie bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji drugiej strony - kredytobiorcy kwotę środków pieniężnych (kwotę kredytu), a kredytobiorca zobowiązuje się zwrócić kwotę wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami. Uprawnienie kredytobiorcy polega na tym, że może domagać się od banku wypłaty kredytu, a obowiązek polega na tym, że ma zwrócić wypłaconą mu kwotę wraz z odsetkami. Umowa kredytu jest umową odpłatną, gdyż na kredytobiorcę nakłada obowiązek zapłacenia bankowi odsetek oraz prowizji, które mają charakter wynagrodzenia za korzystanie ze środków pieniężnych banku. Ponadto jest to umowa konsensualna, czyli dochodzi do skutku w wyniku samego uzgodnienia przez strony jej podstawowych postanowień. Przedmiotem kredytu musi być określona kwota pieniężna. W umowie muszą być także określone zasady spłaty sumy kredytu.

Ponadto wskazać należy, iż sporna Umowa o kredyt hipoteczny została zawarta przed zmianą ustawy Prawo bankowe, dokonaną ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. (Dz.U. z 2011 roku, Nr 165, poz. 984), na mocy której dodano art. 69 ust. 2 pkt 4a UPrB, zgodnie z którym w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, umowa kredytu powinna zawierać szczegółowe zasady określenia sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo - odsetkowych oraz zasady przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Ustawa ta wprowadziła także uregulowanie, zawarte w art. 69 ust. 3 zdanie 1 UPrB, zgodnie z którym w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w tej walucie oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie.

Powyższe nie stanowi ustawowej definicji kredytu indeksowanego lub denominowanego. Przyjmuje się jednak, że kredyt denominowany lub indeksowany do waluty obcej to kredyt udzielony w złotych polskich, którego kwota jest odnoszona do waluty obcej. Kredyt taki jest kredytem złotowym, z tym, że na skutek denominacji lub indeksacji, saldo kredytu wyrażane jest w walucie obcej, do której kredyt został denominowany lub indeksowany. Kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kredytu bądź w walucie, do której kredyt został denominowany lub indeksowany bądź w walucie polskiej, po przeliczeniu raty wyrażonej w walucie. Wypłata kredytu indeksowanego lub denominowanego do waluty obcej następuje w złotych polskich, zaś operacja z walutą obcą dokonywana jest jedynie „na papierze” dla celów księgowych, do faktycznego przekazania wartości dewizowych nie dochodzi. Do faktycznego obrotu dewizowego dochodzi dopiero wówczas, gdy strony uzgodnią, że spłata kredytu przez kredytobiorcę następować będzie w walucie, do której kredyt indeksowano lub denominowano.

Mając powyższe na uwadze dokonać należy rozróżnienia pomiędzy kredytem indeksowanym do waluty obcej, a kredytem czysto walutowym. W przeciwieństwie do kredytu indeksowanego, kredyt walutowy to kredyt udzielony w innej niż PLN walucie, a zatem również w tej walucie wypłacany i spłacany. W niniejszej sprawie z uwagi na to, iż środki finansowe zostały wypłacone pozwanemu w walucie polskiej oraz Umowa przewidywała, że w takiej też walucie pozwany będzie spłacał raty kapitałowo-odsetkowe, z całą pewnością należy mówić o kredycie indeksowanym, nie zaś kredycie walutowym.

Podkreślić należy, iż zastosowany w Umowie mechanizm indeksacji nie zmieniał kwoty i waluty kredytu, wyrażonej w PLN, a stanowił on jedynie klauzulę przeliczeniową, mocą której strony ustaliły, że zobowiązanie wyrażone w walucie polskiej w dniu uruchomienia kredytu, a zatem z chwilą wykonania zobowiązania Banku do wypłaty kredytu (co nastąpić miało w PLN), miało zostać przeliczone na walutę obcą - na CHF, Kredytobiorca zobowiązany był do dokonania spłaty kredytu - przy czym wysokość rat, uiszczanych w PLN, obliczona miała być według kursu CHF.

Zgodnie z jednolitą linią orzecznictwa Sądu Najwyższego, przed wejściem w życie ww. ustawy z dnia 29 lipca 2011 r., tzw. „ustawy antyspreadowej”, dopuszczalne było na zasadzie swobody umów zaciągnięcie zobowiązania kredytowego w walucie obcej z równoczesnym zastrzeżeniem, że wypłata i spłata kredytu będzie dokonywana w walucie krajowej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 25.03.2011 r., IV CSK 377/10; z 29.04.2015 r., V CSK 445/14; z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14; z 27.02.2019 r., II CSK 19/18 oraz z 11.12.2019 r., V CSK 382/18). Argumentem przemawiającym za dopuszczalnością zawierania umów o kredyt indeksowany przed wejściem w życie ww. ustawy nowelizującej było właśnie wprowadzenie do ustawy Prawo bankowe przepisu dotyczącego kredytów indeksowanych do waluty innej niż polska. Racjonalny ustawodawca nie wprowadziłby bowiem do porządku prawnego umowy, co do której zachodzą przesłanki do stwierdzenia jej nieważności.

Umowa kredytu indeksowanego, przewidującego spread walutowy, mieściła się zatem w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowiła jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w związku z art. 69 UPrB).

Wskazać należy, że przedmiotowa umowa o kredyt w § 1 ust. 2 i ust. 3 przewidywała, że kwota kredytu wynosi 478.280 zł oraz że kredyt jest waloryzowany do CHF, po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF, według Tabeli Kursowej Banku, z dnia i godziny uruchomienia kredytu/transzy kredytu (§ 7 umowy). Stosownie do § 11 ust. 5 tej umowy raty kapitałowo-odsetkowe miały być spłacane w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z Tabeli Kursowej Banku obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50. Tym samym zmiana wysokości ww. kursu waluty miała mieć wpływ na ostateczną wysokość spłaconego przez kredytobiorcę kredytu.

Zgodnie zatem z postanowieniami przedmiotowej Umowy, kredyt był wypłacony w złotych polskich oraz indeksowany kursem innej waluty - CHF, z którą z kolei powiązana była stopa referencyjna inna niż dla PLN, tj. nie WIBOR, lecz LIBOR, co z kolei powodowało, że wysokość raty kredytowej w chwili zawierania umowy była niższa niż w przypadku kredytu złotowego. Kwota wypłacona pozwanemu w PLN zgodnie z umową w dniu uruchomienia kredytu miała być przeliczona na CHF według kursu kupna CHF określonego w Tabeli Kursów. Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych miała zaś być ustalana z zastosowaniem kursu sprzedaży CHF obowiązującego w dniu spłaty raty kredytu, zgodnie z Tabelą Kursów.

Samo wprowadzenie do umowy postanowienia przewidującego mechanizm indeksacji - z wyżej wskazanych już względów - w ocenie Sądu, nie było sprzeczne z treścią art. 69 ust. 1 i 2 UPrB, gdyż nie naruszało zasady swobody umów, wyrażonej w art. 353¹ k.c. Natomiast inną kwestią jest sposób określenia przez pozwanego Banku mechanizmu indeksacji poprzez odesłanie do kursów walut, ustalanych w Tabelach kursowych, tworzonych przez Bank, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

Wprawdzie przedmiotowej Umowy nie można było uznać za nieważną z powodu ww. zarzutu, jednakże w ocenie Sądu Umowa ta jest nieważna z innej przyczyny, tj. dlatego, że jej postanowienia dotyczące indeksacji - w zakresie, w jakim odsyłają do kursów waluty ustalonych jednostronnie przez Bank w Tabelach kursowych - sprzeczne są z naturą stosunku zobowiązaniowego. Przy czym - jak już wyżej wskazano - samą indeksację należy uznać za ogólnie

dopuszczalną, jednakże postanowienia tej konkretnej umowy, określające mechanizm indeksacji naruszają granice swobody umów.

Zgodnie z art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

W uzasadnieniu uchwały z dnia 22 maja 1991 r., w sprawie III CZP 15/91 (OSNCP 1992, nr 1, poz. 1), Sąd Najwyższy wskazał, że natura umowy gospodarczej i generowanego przez nią stosunku sprowadza się generalnie do tego, że wyraża ona i pozwala realizować interes każdej ze stron, ponieważ zaś interesy te bywają przeciwstawne, istotę umowy stanowi uzgodnienie woli stron, wyrażającej ich interesy. Zgoda obydwu stron jest oczywistym wymaganiem tak przy zawarciu umowy, jak i przy zmianach jej treści, stąd też nawet przy najdalej idących ułatwieniach w realizacji inicjatywy zmian pozostawiona jest drugiej stronie możliwość odmowy zgody na zmiany. W tym stanie rzeczy za sprzeczne z naturą umowy gospodarczej należy uznać pozostawienie w ręku jednej tylko strony możliwości dowolnej zmiany jej warunków. Sprzeczność ta występuje szczególnie wyraźnie zwłaszcza przy umowach zawieranych nie w oparciu o indywidualne pertraktacje, ale w oparciu o regulamin wydany przez profesjonalistę, skoro jest oczywiste, że zawsze jest on zainteresowany w najkorzystniejszym dla siebie ukształtowaniu regulacji masowo zawieranych umów.

Skoro zatem za sprzeczne z naturą umowy uznano pozostawienie w ręku jednej tylko strony możliwości dowolnej zmiany jej warunków, to tym bardziej uznać należy, iż sprzeczne z naturą każdej umowy jest pozostawienie już na etapie zawierania umowy wyłącznie jednej ze stron umowy możliwości ustalenia wysokości świadczenia.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie, wyrażonym w uzasadnieniu wyroku z 26 sierpnia 2020 r., w sprawie VI ACa 801/19 - które Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela - zasada swobody umów nie zezwala na to, aby jedna strona, a zwłaszcza silniejsza ekonomicznie, mogła na etapie realizacji umowy kredytu narzucać drugiej stronie wymiar jej zobowiązań, szczególnie w zakresie podstawowych jej obowiązków wynikających z tej umowy. Jeżeli zatem określenie wysokości świadczenia pozostawione zostanie wyłącznie jednej ze stron umowy, to umowa taka sprzeczna będzie z naturą zobowiązania.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, wskazać należy, iż w przedmiotowej umowie o kredyt strony wprawdzie określiły wzajemne świadczenia (w tym kwotę do wypłaty w PLN oraz oprocentowanie, w oparciu o które ustalona miała być kwota do spłaty), jednakże postanowienia klauzul indeksacyjnych, w związku z przyznaniem wyłącznie Bankowi uprawnienia do ustalania kursów walut w Tabeli Kursów (§ 1 ust. 3A, § 11 ust. 5 Umowy), dawały Bankowi możliwość dowolnej i nieograniczonej żadnymi postanowieniami umownymi zmiany wysokości świadczenia. Wskazać przy tym należy, że w żadnym postanowieniu umowy nie określono zasad, którymi pozwany Bank miałby kierować się, ustalając kursy walut w tworzonej przez siebie Tabeli Kursów ani też nie wskazano żadnych granic w tym zakresie. Nie było zatem wiadomo, jakimi kryteriami pozwany Bank kierował się, ustalając własne kursy w tworzonej przez siebie Tabeli Kursów. Druga strona umowy (Kredytobiorca) nie miała więc możliwości zweryfikowania tego, czy kursy walut zostały ustalone przez Bank zgodnie z zasadami, skoro zasady te nie zostały sformułowane. Kursy te mogły więc zostać ustalone przez Bank dowolnie i bez żadnych ograniczeń. Takie ukształtowanie postanowień umownych oznaczało zatem, iż wyłącznie jednej stronie umowy przyznano nieograniczone uprawnienie do określenia wysokości kursów waluty, na podstawie których ustalone miało być zarówno saldo kredytu jak i wysokość rat. Prowadziło to z kolei do tego, że na etapie wykonywania umowy, to wyłącznie jedna strona umowy poprzez określenie kursu kupna i kursu sprzedaży walut w Tabeli Kursów mogła dokonać w sposób nieograniczony i dowolny zmiany wysokości świadczenia drugiej strony (zarówno przy uruchomieniu kredytu jak i przy spłacie rat kredytu).

Na marginesie dodać należy, iż okoliczność, czy oraz w jakim zakresie powodowy Bank korzystał z możliwości dowolnej modyfikacji stosunku zobowiązaniowego poprzez określenie kwoty świadczenia, czy też stosowany przez niego kurs był kursem rynkowym, nie ma znaczenia, gdyż istotna jest sama okoliczność, iż w przedmiotowej umowie w ogóle Bankowi zapewniono taką możliwość.

Reasumując powyższe - w ocenie Sądu - postanowienia przedmiotowej umowy dotyczące określenia mechanizmu indeksacji (§ 1 ust. 3A, § 11 ust. 5 umowy) poprzez przyznanie wyłącznie jednej ze stron umowy możliwości dowolnego i nieograniczonego modyfikowania wysokości świadczenia – są sprzeczne z art. 353¹ k.c., określającym granice swobody umów.

W ocenie Sądu, sprzeczność z ustawą postanowień odsyłających do Tabel Kursowych Banku prowadzi do upadku całego mechanizmu indeksacji, gdyż bez tego odesłania nie byłoby możliwe ustalenie wysokości świadczeń stron Umowy.

Dodać również należy, iż sama świadomość stron istnienia w umowie zapisów odsyłających do Tabeli kursów nie ma znaczenia dla oceny ważności tej umowy pod kątem zgodności z prawem. Nieważna umowa nie staje się bowiem ważna z tego powodu, że jej strony miały świadomość istnienia zapisów, skutkujących jej nieważnością.

Zgodnie z art. 58 § 1 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. W ocenie Sądu, brak jest zaś takich przepisów ustawy, którymi można by zastąpić kwestionowane postanowienia dotyczące mechanizmu indeksacji.

Stosownie do art. 58 § 3 k.c., jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

Mając powyższe na uwadze, ustalić należało, czy przedmiotowa umowa może pozostać w mocy co do pozostałych postanowień umownych, tj. czy z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością umowa ta i tak zostałaby przez strony zawarta.

W ocenie Sądu, przedmiotowa umowa nie zostałaby zawarta bez postanowień dotkniętych nieważnością. Z samego stanowiska procesowego strony powodowej wynika, że nie zgodziłaby się ona na zawarcie umowy o kredyt wypłacony w PLN z zastosowaniem stawki referencyjnej właściwej dla waluty CHF, a więc stawki LIBOR. Ponadto zwrócić należy uwagę na to, że kredyty takie (złotowe z oprocentowaniem LIBOR) - choć nie zostały zakazane przez ustawę - w praktyce nigdy nie były udzielane przez banki.

Wobec tego, że sporna umowa nie zostałaby zawarta bez kwestionowanych postanowień umownych, dotyczących mechanizmu indeksacji, uznać należało ją za nieważną w całości.

Z uwagi na rozbieżności w doktrynie i orzecznictwie co do zasadności zarzutów dotyczących nieważności umów o kredyt indeksowany do waluty obcej z powodu ich sprzeczności z ustawą, w dalszej kolejności rozważyć należało także podniesione przez pozwaną zarzuty dotyczące abuzywności postanowień umownych.

Przy założeniu, że przedmiotowa umowa nie byłaby nieważna z wyżej podanych już względów, stwierdzić należałoby, iż postanowienia tej umowy dotyczące mechanizmu indeksacji (§ 1 ust. 3A, § 11 ust. 5 umowy), stanowią klauzule abuzywne i jako takie nie wiążą pozwanego. Przy czym - z niżej podanych względów - abuzywność ta prowadzi w konsekwencji do nieważności całej Umowy.

Przepis art. 385¹ § 1 k.c. stanowi, że postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które nie zostały z nim indywidualnie uzgodnione, nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to jedynie postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Zgodnie z art. 385¹ § 2 k.c., zamieszczona w umowie klauzula abuzywna nie wiąże konsumenta, a strony są związane umową w pozostałym zakresie.

W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie zostały spełnione wszystkie ww. przesłanki określone w powołanym przepisie, pozwalające uznać postanowienia łączącej strony umowy dotyczące mechanizmu indeksacji, za klauzule abuzywne.

Z dowodów zgromadzonych w sprawie jednoznacznie wynika, że pozwany zawarł przedmiotową umowę o kredyt jako konsument (art. 22¹ k.c.), zaś powodowy Bank zawarł ją w ramach prowadzonej działalności gospodarczej w zakresie czynności bankowych (art. 43¹ k.c.).

Nie budzi również wątpliwości, że postanowienia przedmiotowej umowy, dotyczące indeksacji, nie były uzgadniane z pozwanym indywidualnie przed zawarciem umowy. Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 k.c.). Przy czym należy podkreślić, że wzorce są to klauzule, opracowane przed zawarciem umowy i wprowadzane do stosunku prawnego przez jedną ze stron w ten sposób, że druga strona nie ma wpływu na ich treść. Są one zwykle opracowywane w oderwaniu od konkretnego stosunku umownego i w sposób jednolity określają treść przysyłanych umów, stąd strona która wyraziła zgodę na stosowanie wzorca nie może zmieniać jego treści według swojej woli. Ciężar dowodu, że dane postanowienie umowne zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (art. 385¹ § 4 k.c.). Natomiast strona powodowa w niniejszej sprawie nie wykazała, aby pozwany miał jakikolwiek wpływ na postanowienia umowne dotyczące indeksacji. Samo zaakceptowanie przez pozwanego kwestionowanych postanowień poprzez podpisanie przedmiotowej umowy nie oznacza, że postanowienia te zostały z nim indywidualnie uzgodnione bądź że miał realny wpływ na ich treść.

Kolejno wskazać należy, że sporne postanowienia stanowią główny przedmiot umowy (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382/18 i w wyroku z 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/15 oraz Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 14 marca 2019 r. w sprawie D. C-118/17 i w wyroku z 12 lutego 2014 r. w sprawie K. C.-26/13 oraz Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 26 sierpnia 2020 r., w sprawie VI ACa 801/19). W związku z tym ustalić należało, czy sformułowane zostały one w sposób jednoznaczny. W ocenie Sądu, postanowienia te nie spełniają tego kryterium. Na podstawie kwestionowanych postanowień umownych nie było bowiem możliwe precyzyjne określenie kwoty kredytu w CHF oraz kwoty spłaty w CHF bez odniesienia do Tabeli Kursów, tworzonej jednostronnie przez Bank. Przy czym - o czym była już mowa wyżej - w umowie nie zostały określone w jednoznaczny i weryfikowalny sposób kryteria, w oparciu o które Bank ustalał kursy walut, w tym nie wskazano żadnych kryteriów co do górnej granicy kursów ustalanych jednostronnie przez Bank.

W powołanym wyżej wyroku Trybunału Sprawiedliwości w sprawie C-26/13 wskazano, że ocena tego, czy warunek umowny został wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinna uwzględniać wszystkie okoliczności sprawy, w szczególności informacje udzielone konsumentowi przy zawarciu umowy oraz nie powinna ograniczać się do aspektów ściśle formalnych i językowych, a uwzględniać również konsekwencje ekonomiczne zastosowania warunku i jego ewentualny stosunek do pozostałych warunków umownych.

Mając powyższe na uwadze, rozważyć należało także, czy informacje udzielone pozwanemu przez powodowy Bank były wystarczające do podjęcia przez niego świadomej i rozważnej decyzji.

Zgodnie z wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości z dnia 20 września 2018 r. w sprawie C-51/17, warunki umowy powinny być wyrażone prostym i zrozumiałym językiem, co zobowiązuje instytucje finansowe do dostarczenia kredytobiorcom informacji wystarczających do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. Wymóg ten oznacza zatem, że warunek dotyczący ryzyka kursowego musi zostać zrozumiany przez konsumenta. Ponadto w wyroku w sprawie C-609/16, wydanym w dniu 10 czerwca 2021 r., Trybunał Sprawiedliwości potwierdził wyrażane już we wcześniejszych wyrokach stanowisko, że wymogu przejrzystości warunków umownych nie można zawężyć do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym. Ponieważ ustanowiony przez dyrektywę nr 93/13 system ochrony opiera się na założeniu, że konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, między innymi ze względu na stopień poinformowania, ów wymóg wyrażania warunków umownych prostym i zrozumiałym językiem,

a więc wymóg przejrzystości ustanowiony w tej dyrektywie, musi podlegać wykładni rozszerzającej (wyrok z dnia 03 marca 2020 roku w sprawie C#125/18).

Wskazać należy, za Sądem Apelacyjnym w Warszawie (wyrok z 26 sierpnia 2020 r., w sprawie VI ACa 801/19), że świadomość ryzyka kursowego to taki stan, w którym kredytobiorca w chwili zawierania umowy kredytu ma wiedzę, jak kształtowałoby się jego zadłużenie oraz koszty obsługi spłaty kredytu w przypadku silnej deprecjacji złotówki względem danej waluty obcej, z której kursem dany kredyt został powiązany, ale w oparciu o treść umowy kredytu, która ma zostać zawarta, a nie przez bliżej niedookreślone symulacje, które mogą być powiązane z jej treścią.

Natomiast z dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie nie wynika, aby powodowy Bank sprostał powyższemu obowiązkowi. Nie wynika z nich bowiem, aby Bank przed zawarciem przedmiotowej umowy, wykonując ciężący na nim obowiązek informacyjny, przedstawił w rzetelny sposób informację o tym, że mogą wystąpić znaczne wahania kursu waluty indeksacji, co może mieć znaczący wpływ na wysokość raty kredytowej i salda zadłużenia. Nie przedstawiono w szczególności pozwanemu - który nie uzyskiwał dochodów w walucie indeksacji - symulacji rat kredytowych przy założeniu znacznego wzrostu kursu CHF. Podkreślić należy, iż samo odebranie od pozwanego oświadczenia o tym, że jest świadom ryzyka kursowego, nie spełnia wymogu udzielenia rzetelnej i jasnej informacji w powyższym zakresie. Nie można uznać, że pozwany w oparciu o przedstawione mu informacje mógł zakładać, że istnieje realne ryzyko gwałtownego i radykalnego wzrostu kursu CHF wobec waluty PLN oraz że uzyskał od Banku informacje pozwalające mu ocenić, jakie konsekwencje ekonomiczne ma dla jego zobowiązania radykalny wzrost kursu waluty indeksacji.

Gdyby pozwanemu rzeczywiście zostało należycie wyjaśnione znaczenie zmiany kursu waluty i ponoszonego ryzyka, to założyć można, iż nie decydowałaby się na kredyt powiązany z kursem waluty obcej w sposób wadliwy w perspektywie jego spłacania przez kilkadziesiąt lat. Gdyby kredytujący Bank zamierzał wystarczająco poinformować kredytobiorcę będącą osobą fizyczną – konsumentem o niebezpieczeństwach wynikających z kredytu powiązanego z kursem waluty obcej, to nie proponowałby w ogóle zawierania takich umów kredytowych, zdając sobie sprawę jako profesjonalista, że umowa taka może zostać łatwo oceniona jako nieuczciwa (tak - zdaniem Sądu Okręgowego trafnie - Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 29 października 2019 r. w sprawie IV CSK 309/18).

Wobec uznania, że kwestionowane postanowienia umowne odnosiły się do świadczenia głównego i nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, możliwe było przejście do badania kolejnych przesłanek z art. 385¹ k.c.

W ocenie Sądu, kwestionowane postanowienia umowne kształtują prawa i obowiązki pozwanego w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Przez rażące naruszenie interesów konsumenta należy rozumieć nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom (w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego) oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku (tak w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 22 października 2020 r., w sprawie I ACa 709/19). Ocena zachowania w świetle dobrych obyczajów następuje najczęściej poprzez odwołanie się do takich wartości jak: szacunek wobec partnera, uczciwość, zaufanie, lojalność, rzetelność i fachowość. Postanowienia umów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację tych wartości, uznawane są za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, gdy można rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy i słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby w ramach negocjacji klauzulę będącą źródłem braku równowagi stron (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2016 roku w sprawie I CSK 125/15 i z dnia 04 kwietnia 2019 roku w sprawie III C 159/17).

Sąd orzekający w niniejszym składzie w pełni podziela ugruntowany już w orzecznictwie pogląd, iż niejasny i niepoddający się weryfikacji mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która

nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z 04 kwietnia 2019 roku w sprawie III C 159/17). Ponadto niewątpliwie dobre obyczaje narusza także całkowite i nieograniczone obciążenie konsumenta ryzykiem zmiany kursu walut (tak w wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 04 listopada 2020 roku, w sprawie V ACa 300/20). Dodać przy tym należy, iż w niniejszej sprawie w chwili zamknięcia rozprawy kurs CHF wynosił blisko dwukrotnie więcej niż w dacie zawarcia umowy.

Zgodnie natomiast z art. 385² k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

Dodać należy, iż dla oceny danego postanowienia na podstawie art. 385¹ k.c. nie ma żadnego znaczenia sposób wykonywania umowy przez strony. W okolicznościach niniejszej sprawy nie podlegało zatem badaniu i nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia, czy powodowy Bank korzystał z możliwości, wynikających ze spornych postanowień umownych, a więc czy ustalane przez niego kursy walut w Tabeli Kursów były zawyżone w stosunku do kursów NBP lub kursów ustalanych przez inne banki. Postanowienie jest niedozwolone, jeśli stwarza dla przedsiębiorcy samą możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta. Za rażąco sprzeczne z interesem konsumenta uznać należy już samo skonstruowanie mechanizmu ustalania wartości świadczenia jednostronnie przez Bank, ponieważ mechanizm ten narusza równowagę kontraktową, umożliwiając przedsiębiorcy wpływ na kształtowanie obowiązków umownych konsumenta.

Kolejno należy zaznaczyć, że w wyroku z 3 października 2019 r, w sprawie C-260/18, Trybunał Sprawiedliwości wskazał, że po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, sąd może przyjąć zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. Natomiast w wyroku z 29 kwietnia 2021 r. w sprawie C-19/20 Trybunał Sprawiedliwości wskazał, że skutki stwierdzenia przez sąd istnienia nieuczciwego warunku w umowie, zawartej między przedsiębiorcą, a konsumentem, podlegają przepisom prawa krajowego, przy czym kwestia utrzymania się w mocy takiej umowy powinna być oceniana z urzędu przez sąd krajowy zgodnie z obiektywnym podejściem na podstawie tych przepisów.

W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie nie ma możliwości zastąpienia abuzywnych postanowień, dotyczących mechanizmu indeksacji, odsyłającego do Tabeli Kursów przepisami o charakterze dyspozytywnym.

Wobec powyższego, ustalić należało, czy w tych konkretnych okolicznościach po wyeliminowaniu z umowy postanowień uznanych za abuzywne i niezastąpieniu ich innymi postanowieniami, umowa ta może nadal obowiązywać.

W pierwszej kolejności powtórzyć należy, iż opisywana wyżej klauzula indeksacyjna stanowi element określający główne świadczenie stron umowy kredytu indeksowanego. Wobec tego, stwierdzić należy, że usunięcie postanowienia określającego główne świadczenia stron, prowadzi do tego, że pomiędzy stronami brak jest zgody na zawarcie umowy. To prowadzi zaś do wniosku, że na skutek stwierdzenia abuzywności wskazanych postanowień umownych, umowę należy uznać za nieważną.

Kolejno wskazać należy, że wyeliminowanie z umowy o kredyt indeksowany do waluty obcej postanowień dotyczących indeksacji prowadzi nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również pośrednio do zamknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją. Usunięcie tych postanowień z umowy powoduje, że umowa ta nie może nadal obowiązywać bez tych warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (por. powołany już wyżej wyrok w sprawie C-260/18).

Po wyeliminowaniu z umowy o kredyt indeksowany do waluty obcej postanowień dotyczących indeksacji - a więc postanowień wyznaczających naturę tego stosunku zobowiązaniowego - umowę należałoby uznać za nieważną także na podstawie art. 353¹ k.c., jako sprzeczną z naturą zobowiązania. Wyeliminowanie z umowy o kredyt indeksowany do waluty obcej postanowień dotyczących indeksacji doprowadziłoby bowiem do takiego zniekształcenia tego stosunku zobowiązaniowego, że nie odpowiadałby on już jego naturze, której istotą jest wprowadzenie postanowień dotyczących indeksacji, pozwalających na ustalenie salda zadłużenia w walucie obcej a następnie zastosowanie do tak ustalonego salda zadłużenia oprocentowania ustalonego według stawki LIBOR.

Reasumując - niezależnie od tego, czy przedmiotową Umowę uznać za nieważną na skutek sprzeczności postanowień dotyczących mechanizmu indeksacji z art. 353¹ k.c. czy też uznać ją za nieważną z powodu stwierdzenia abuzywności tych postanowień (prowadzących w konsekwencji do nieważności umowy), rozstrzygnięcie co do żądania powoda byłoby identyczne. Wobec nieważności ex tunc zawartej przez strony umowy, Sąd uznał, że złożone przez powoda wobec pozwanego oświadczenie o wypowiedzeniu tej umowy było nieskuteczne i nie wywołało skutków prawnych, w szczególności w postaci wymagalności całości określonych w tej umowie wierzytelności kredytobiorcy wobec Banku.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, że powód nie wykazał istnienia ważnej podstawy prawnej dla dochodzonego roszczenia. Należy przy tym podkreślić, że Sąd był związany określoną przez powoda podstawą faktyczną dochodzonego roszczenia, w związku z czym Sąd nie był uprawniony do rozważania zasadności roszczenia Banku o zapłatę na jakiegokolwiek innej podstawie, niż umowa kredytu (w szczególności na zasadach bezpodstawnego wzbogacenia).

W konsekwencji Sąd oddalił powództwo (punkt 1 wyroku).

O kosztach Sąd orzekł w punkcie 2 wyroku na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. i na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. pozostawił ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

ZARZĄDZENIE

(...)